

Konferencja dla rodziców kandydatów do sakramentu bierzmowania

Temat: Krzyż jak tarcza

Drodzy rodzice! Serdecznie dziękuję za obecność, za wasze zaangażowanie i wspólną troskę o głębokie przeżycie sakramentu bierzmowania przez wasze dzieci. Już za kilka miesięcy bierzmowanie. Ale tak jak zaznaczyłem w pierwszej konferencji, prawdziwy sprawdzian zaczyna się dzień po bierzmowaniu. Myślę, że każdy spotkał się z tematem egzorcyzmu. Często na kanwie obejrzanego filmu lub toczących się dyskusji zadajemy pytanie: Czy szatan istnieje naprawdę? Jak się przed nim bronić?

Otóż największym grzechem współczesności jest brak poczucia grzeszności, a zwycięstwo szatana stanowi fakt, że ludzie przestali wierzyć w jego istnienie. W obecnym czasie mamy wiele form zniewolenia i opętania, z których ludzie nie zdają sobie sprawy. Ważniejsze jednak jest przyjęcie Bożego Miłosierdzia i prawdy: Bóg mnie kocha! Drodzy moi, zwracam uwagę na to, abyśmy nawet w swojej pobożności, zaangażowaniu i prywatnej duchowości nie zapomnieli o tym, aby więcej zajmować się Bogiem, aniżeli złym duchem. Młodzież pyta o istnienie złego ducha, o jego działanie. Zawsze odpowiadam, że kiedy żyjesz w stanie łaski uświęcającej (czyli bez przywiązania do grzechu), systematycznie się spowiadasz, przystępujesz do Komunii świętej, to nic ci nie grozi.

Egzorcyzm wielki w kościele jest specjalną modlitwą prośby o uwolnienie od złego ducha. Zgody na to nabożeństwo udziela ks. biskup kapłanowi, który na stałe pełni funkcję egzorcysty lub ma jednorazowe pozwolenie. Nabożeństwo to poprzedzone jest zasięgnięciem opinii biegłych co do poczytalności osoby i dla wykluczenia choroby psychicznej. Chciałbym, żeby państwo zwrócili uwagę, że nie ma świeckich egzorcystów! Nie ma lekarzy uzdrowicieli, egzorcystów. Tylko biskup lub kapłan.

W tym momencie chciałbym powiedzieć o sile modlitwy indywidualnej i w kontekście naszych rozważań o krzyżu – o mocy płynącej z tego znaku.

W Kościele każde nabożeństwo, spotkanie modlitewne rozpoczynamy od znaku krzyża. Jest to proste przypomnienie, po co się spotykamy, dla kogo prowadzimy działalność duszpasterską i kto nas tu zgromadził. Znak krzyża „prostuje” myślenie i zapobiega błędom.

Jest najprostszym egzorcyzmem, tzn. obroną przed złem. Za każdym razem, kiedy rozpoczynamy dzień, pracę, naukę od tej najprostszej modlitwy, czyli znaku krzyża – oddajemy siebie pod opiekę Trójcy Świętej. To znak, przed którym zegnije się każde kolano, jak wspomina w swoim nauczaniu św. Paweł Apostoł. Imię Boga w Piśmie świętym jest bronią przeciwko demonowi. Samo wspomnienie imienia Jezus, Mesjasz, Jahwe egzorcyzmuje rzeczywistość otaczającą człowieka. Maryja jest drugą osobą, dzięki której otrzymujemy „tarczę” przeciwko złemu. W wielu świadectwach księży posługujących jako egzorcyci powtarza się stwierdzenie: Nie naszą siłą zwyciężamy, lecz słowem Boga.

Maryja także towarzyszy kapłanowi w czasie egzorcyzmu. Dlatego nie bójmy się zwracać do Jezusa i Maryi wtedy, kiedy odczuwamy nieuzasadniony lęk, mamy złą atmosferę w domu czy w pracy. Kiedy nie możemy się skupić, bo odczuwamy ciągłe rozproszenia i natrętnie myśli, wspomnienia czy skojarzenia. Musimy pamiętać, że pokusa nie ma dostępu do nas, jeśli wolnym aktem zgody nie „zaprosimy” jej w obszar naszego życia.

Dostrzegamy w ten sposób najskuteczniejszą obronę przeciwko złemu duchowi. Święci zwykli mówić: Różaniec jest batem na diabła. Tzn. nie sam fizyczny materialny znak, ale modlitwa Jezusowa i uwielbienie Jego Matki.

Często praktykujemy gest znaku krzyża połączony z wodą święconą, co stanowi prosty egzorcyzm. Kiedyś we wszystkich domach była przy wejściu domowa kropielnica.

Przed złem broni nas także świadome trwanie w obecności Boga. To znaczy wszystko, co w danym momencie robię, mówię, przygotowuję – ma być na chwałę Bożą.

Na spotkaniu z waszymi dziećmi będziemy też omawiać znaczenie krzyża św. Benedykta. Chcę, abyście i wy mieli świadomość, jak wiele propozycji i skarbów świętości i duchowości ukrytych jest w Kościele.

Znaczenie liter na krzyżu św. Benedykta

Litery znajdujące się pomiędzy ramionami krzyża: C S P B oznaczają *Crux sancti Patris Benedicti* (Krzyż św. Ojca Benedykta). Na pniu krzyża znajdujemy litery C S S M L - *Crux sancta sit mihi lux* (Krzyż święty niech mi przyświeca). Na poprzecznych ramionach widzimy

litery: N D S M D. Wyrażają one *Non draco sit mihi dux* (Niech szatan nie będzie mi przewodnikiem). Dookoła medalu znajduje się dłuższy napis *Eius in obitu nostro praesentia muniamur* (Niech Jego obecność broni nas w godzinę śmierci).

Na drugiej stronie medalika wypisane są dookoła litery: V R S N S M V – *Vade retro satana non suade mihi vana* (Idź precz szatanie, nie nakłaniaj mnie do złego), S M Q L I V B – *Sunt mala quae libas, ipse venona bibas* (Złe rzeczy czynisz, pij sam swoją truciznę).



Zdania powyżej przytoczone pochodzą z ust św. Benedykta. Te w pierwszym wierszu wypowiedział doznając silnej pokusy w czasie pobytu na pustyni w grotcie, a czyniąc krzyż przy wypowiedaniu tych słów, zwyciężył szatana. Drugie zdanie wypowiedział w chwili, gdy jego nieprzyjaciele podali mu zatruty napój. Gdy uczynił nad kielichem z trucizną znak krzyża, ten pękł. Każdy noszący medalik powinien nauczyć się formuły tam wrytej, by w razie pokusy móc ją wypowiedzieć, czyniąc przy tym kciukiem mały znak krzyża na piersi. Kto zapomni tych słów, ten powinien uczynić znak krzyża i wypowiedzieć: *Vade retro satana* (Idź precz szatanie) albo: *Święty Benedykcie, broń mnie!* Moc znaku krzyża św. jest dla szatana tak wielka i straszna, że stanowi dla niego niedostępną tarczę. Aprobata Kościoła wydana w Rzymie w 1857 roku potwierdza, iż używanie tego medalika poprzez pośrednictwo św. Benedykta wyjednuje u Boga wiele łask.

Zachęcam wszystkich do odnowienia kultu i duchowości krzyża w naszych rodzinach i domach, niech zawsze będzie on centralnym miejscem naszej domowej wspólnoty.

Niech dla was jako rodziców będzie tarczą broniącą was i wasze dzieci przed złem.

Ks. dr Maciej Będziński